

(Korespondencja własna)

Londyn, 5-go lipca 1947.

Ostatnie masowe aresztowania w Polsce działaczy ludowych i robotniczych oraz nieprawdopodobna w swojej cynicznej ohydzie naganka na St. Mikołajczyka, zainicjowana w sejmie przez gen. Paszkiewicza, uprzytomniły opinii brytyjskiej trwanie w naszym Kraju terrorku policyjnego mimo iluzji pewnych Kół względem „dobrej woli” i „energii” socjalistycznego premiera Cyrankiewicza. Gen. Paszkiewicz uchodził tutaj już za „pomysłowego”, ale nikt się nie spodziewał takiego występu po żołnierzu, ongiś znanym z dzielności bojowej. Połączenie przez niego wśród przedmiotów napaści nazwisk St. Mikołajczyka i gen. Andersa tylko pomogło temu ostatniemu w miarodajnej opinii brytyjskiej, która, uważając nadal St. Mikołajczyka za uosobienie polskiej demokracji, miała i ma za złe (popularnemu w bryt. sferach wojskowych) zwyciężyć z pod Monte Cassino, jego wrogi stosunek do przywódcy P. S. L., stosunek przez czas długi analogiczny do stosunku P.P.R. wobec najczystszej obozu politycznego w Polsce.

Wstrząsające wrażenie tych wiadomości w brytyjskich sferach politycznych zostało spotęgowane ujawnieniem faktu, że procesy polityczne, przeprowadzane niemal wyłącznie przed sądami wojskowymi, odbywają się za zwyżką w celu skazania i mają w rzeczywistości charakter bardzo uproszczonego komunikowania ofierze z góry ustalonego wyroku, przy czym obrońca z urzędu ma za zadanie czas na krótkie przemówienie. Ujawniono ponadto, że U.B. otrzymał polecenie „zlikwidowania” skarg na nadzycia wyborcze drogą wymuszenia cofnięcia ich. W rezultacie miejscowi działacze P.S.L., którzy podpisali te skargi, są przedmiotem wyrażonych tortur, powtarzanych według wzorów niemieckich, celem skłonienia ich do podpisania żądanych dokumentów, m. in. również deklaracji potępiających P.S.L. i St. Mikołajczyka!

Okazały się również złudne nadzieje socjalistów brytyjskich na „opór” towarzysza Cyrankiewicza. Wiadomości, nadchodzące do Foreign Office i do kierownictwa Labour Party, donoszą o masowych aresztowaniach starych, zasłużonych działaczy P.P.S., o przegotowaniu do oskarżenia ich o „wysługiwanie się Anglii”, o usunięciu ich ze stanowisk administracyjnych i gospodarczych, o „czystkach” w partii, dążących do wyeliminowania wszystkich elementów, wiernych ideałom drugiej międzynarodówki. W świetle tych wiadomości obecne kierownictwo P.P.S. w Kraju coraz bardziej zatracca charakter organizacji socjalno-demokratycznej, stając się raczej nieco ziągłodoną formą komunizmu. Najgroźniej zaś brzmią dla Anglików wieści, również udokumentowane, że warunkiem tolerowania przez P.P.R. jakichkolwiek organizacji „niezależnych” jest składanie z ich stron wiążących deklaracji „wierności sojusznictwu” w razie „wojny między wschodem a zachodem”!

Nadzieja niedawna na korzystne dla Anglii rozwiązanie stosunków handlowych z Polską przedstawia się już dziś mniej korzystnie. Owszem, są widoki przywozu drewna i wyrobów drewnianych. Natomiast raporty z Polski, zarówno urzędowe, jak i od organizacji dobroczynnych, wspomagających Polskę i miewających tam przedstawicieli, opisują w tak czarnych barwach sytuację żywnościową w dzielnicach, bardziej dotkniętych wojną, że wywoz żywności z Polski do Anglii w przyszłości przedstawia się gorzej niż problematycznie. Ani oficjalna propaganda, ani też widok pełnych sklepów po miastach i smakołyków reustaracyjnych nie wprowadza Anglików w błąd pod względem oceny ciężkiej bardzo sytuacji, wytworzonej likwidacją U.N. R.R.A. — Tylko „arystokracja komunistyczna” i pewni uprzywilejowani aferzyści mogą płacić ceny, obowiązujące w wielkich sklepach i restauracjach. To też i obecnie w świetle załamania się Konferencji Paryskiej i rozbiegania Europy na tle planu Marshalla, perspektywy przyszłości gospodarczej Kraju przedstawiają się z Londynu dość ponuro, nie mówiąc już o gorszych jeszcze widokach politycznych „za żelazną kurtyną”.

W takich warunkach miarodajne czynniki opinii brytyjskiej, poczuwające się mniej lub więcej do moralnych obowiązków względem Polski, przypatrują się z politowaniem i żalem niesamowitym harcom, rozgrywającym się wśród polskiej emigracji politycznej w Anglii na tle „legalności” lub „nielegalności” Augusta Zaleskiego, wzglę-

nie Tomasa Arciszewskiego itp. — Foreign Office przez cały czas kampanii dyplomatycznej i prasowej o wolne wybory w Polsce daremnie dawało do zrozumienia zaślepionym Polakom, że powinni podtrzymać tę kampanię zwartym frontem, a nie sekundować komunistom w napaściach na Mikołajczyka i w lekceważeniu (narzuconych przez obowiązków międzynarodowo) postanowień Jaftańskich. Dziś sanacyjno-masońsko-endecki „obóz Prezydenta” tkwi oczywiście w negacji wobec ciężkiej walki demokracji polskiej w warunkach narzuconej rzeczywistości; zaś próba porozumienia emigracyjnych czynników demokratycznych nie zdołała się dotąd na żadne konkretne posunięcia w kierunku przełamania izolacji od Kraju i stawiania za przesładowaną coraz bezlitośnie opozycją. A co dopiero powiedzieć o rodakach, wychwalających jako ostatnią miarę dobrości stanu ziejącą nienawiścią do Mikołajczyka broszurę p. Kwapińskiego, który nie tylko występuje w groteskowej roli zausznika śp. gen. Sikorskiego (!) (zbyt dobrze znanego z dobrej opinii o ludziach i wiernej przyjaźni) lecz w cynicznym przeinaczeniu prawdy pomawia St. Mikołajczyka o — udaremnienie sprowadzenia śp. Witosa do Anglii, fałszowanie protokołu Rady Ministrów i wprowadzenie w błąd opinii w sprawie sprowadzenia do Moskwy przywódców podziemia krajowego. (A już imputowanie odpowiedzialności za protokoły urzędniczej, jakoby się przyznał do fałszu z polecenia premiera jest wprost bezczelnym kłamstwem!). Tak — tam w Kraju tragiczne zmaganie demokracji z reżimem totalitarnym, a tu na uchodźstwie — farsa drapująca się w toż „legalizmu”.

# Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (P. de C.) Tel. 227 Wydawca i założyciel: Michał KWIATKOWSKI Redaktor naczelny: Florian MIEDZIŃSKI Cena PRX 4 fr.

## 14-15 państw weźmie udział w Konferencji Paryskiej

### oświadczył minister Bidault francuskiej Radzie Ministrów

Czechosłowacja zgłosiła swój udział. — Radio moskiewskie ogłosiło, że Polska, Rumunia i Bułgaria nie wezmą udziału

PARYŻ. — Czechosłowacja zgłosiła w poniedziałek po południu swój udział w Konferencji Paryskiej w sprawie amerykańskiej pomocy dla Europy. Natomiast radio w Moskwie ogłosiło równocześnie, że Polska, Rumunia i Bułgaria nie wezmą udziału w Konferencji. — Polska przedstawiła bezpośrednio swoje potrzeby czynnikiem amerykańskim. Min. Bidault oświadczył francuskiej Radzie Ministrów, że spodziewa się udziału 14-15 państw w Konferencji zwołanej na 12-go lipca.

nie weźmie udziału w Konferencji Paryskiej, zwróciła na siebie powszechną uwagę. Równocześnie jednak Czechosłowacja zgłosiła urzędowo swój udział, co z jednej strony tłumaczy jako dowód większej samodzielności polityki czechosłowackiej, a z drugiej zamiarem Rosji, by mieć na Konferencji paryskiej obserwatora, zwłaszcza tak dobrze ustosunkowanego w państwach anglosaskich, jakim jest czechosłowacki minister spraw Zagranicznych Jan Masaryk. W każdym razie wobec znanych wielkich potrzeb Polski i jedynej możliwości uzyskania wydatniejszej pomocy tylko od Stanów Zjednoczonych, decyzja nie wzięcia udziału w Konferencji paryskiej i okoliczności, w jakich nastąpiła i została ogłoszona, nie podnosi niestety prestiżu polskiej polityki zagranicznej.

### Czechosłowacja przyjęła a Jugosławia odrzuciła zaproszenie

PARYŻ. — Zśród państw środkowej Europy Czechosłowacja jest jedynym krajem, który przyjął zaproszenie na Konferencję paryską, mającą na celu opracowanie programu pomocy dla Europy na podstawie planu Marshalla. Agencja moskiewska „Tass” nadała natomiast wiadomość, iż Polska, Rumunia i Jugosławia nie wezmą udziału w Konferencji w Paryżu.

Dnia 8 lipca premier Gottwald i Jan Masaryk wyjechali do Moskwy, by dowiedzieć się szczegółów o przebiegu ostatniego spotkania Trzech ministrów w Paryżu przed zakończeniem konferencji.

Gabinet węgierski zbiera się w dniu 8 lipca br., by powziąć ostateczną decyzję co do udziału Węgier w Konferencji paryskiej.

Delegacja brytyjska do Paryża przewodniczyć będzie minister Bevin w towarzystwie 50 ekspertów.

Prasa brytyjska poświęca swe czołowe artykuły stanowisku Czechosłowacji. „NEWS CHRONICLE” pisze, iż stanowisko Czechosłowacji spotkać się musi z wielkim uznaniem całego świata. Pismo dodaje, iż byłoby wielką tragedią pomyślnie, gdyby Czechosłowacja nie mogła wziąć udziału w obradach paryskich. Obecność Czechosłowacji na Konferencji oznacza ciągle otwarte drzwi, przez które Molotow będzie mógł wejść na salę obrad, w razie, gdyby Rosja zechciała wziąć udział w odbudowie Europy. Stanowisko Czechosłowacji, która łączy z Zachodem spotać się z najwzajemnym uznaniem narodów, które pragną wydatnej pomocy amerykańskiej dla podniesienia się z ruin.

Korespondent „TIMES” z Nowego Jorku oświadczył, iż wejście Czechosłowacji na widownię, zwiększy jeszcze bardziej możliwość pełnego poparcia inicjatywy Europy na Kongresie amerykańskim.

### Komunistę wlości za planem Marshalla

Turyń. — Przywódca komunistów włoskich Togliatti przemawiając na zebraniu w Turyń, oświadczył, że włoska partia komunistyczna przyjmuje plan ekonomiczny Marshalla.

Togliatti uznał plan ten za korzystny dla Europy i Włoch, domagał się jednak utrzymania włoskiej polityki zagranicznej w niezależności od międzynarodowych interesów kapitalistycznych.

### Międzynarodowa Konferencja zbożowa w Paryżu

Paryż. — W okresie od 9 do 12 obradować będzie w Paryżu Międzynarodowa Konferencja zbożowa z ramienia O. N. Z., w której weźmie udział 19 delegacji różnych narodów. Chodzi o zbadanie ogólnej sytuacji żywnościowej i trudności wynikających z braku zboża.

Na czele delegacji amerykańskiej stoi sekretarz Rolnictwa Anderson; delegacji zaś brytyjskiej przewodniczyć będzie minister Wyżywienia, Strachey. Polska będzie reprezentowana przez ministrów Wyżywienia i Rolnictwa.

### Francuska Rada Ministrów obradowała nad zagadnieniem zbożowym

PARYŻ. — Dwukrotnie zbierała się na narady w poniedziałek francuska Rada Ministrów. Posiedzenie przedpołudniowe było poświęcone omówieniu instrukcji, jakie rząd francuski udzielił swemu ministrowi rolnictwa p. Tanguy-Prigent na międzynarodową Konferencję Zbożową, której otwarcie nastąpi w dniu 9 lipca oraz ustaleniu ceny pszenicy.

Obrady popołudniowe dotyczyły omówienia kompresji, jakie należy poczynić w budżecie ministerstwa wojny

### Prasa i radio moskiewskie atakują Francję i W. Brytanię

MOSKWA. — W długim artykule ogłoszonym w „Prawdzie” oskarża się Francję i Wielką Brytanię o niepowodzenie konferencji paryskiej.

„Badając w szczegółach przebieg konferencji paryskiej i rozważając stanowisko zajęte przez Francję i W. Brytanię, „Prawda” sądzi, iż dojeżdże do zgody było niemożliwe, gdyż organizatorzy konferencji leżyli się z góry z niepowodzeniem Konferencji, by później poróżnić się”.

„Prawda” pisze dalej, iż deklaracje rzeczniczek francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych wykazują jasno, że Francuzi i Brytyjczycy zamierzają „narzucić innym krajom udział w konferencji” oraz przyjęcie przez te państwa planu już z góry ustalonego. Autor artykułu w „Prawdzie” kończy, mówiąc, iż zdumiewało go przez Molotowa listotego charakteru planu francusko-brytyjskiego, znalazło potwierdzenie w faktach samych”.

### Wśród pocztowców

PARYŻ. — Rada krajowa Federacji pocztowców zdecydowała w ciągu wtorku o zarządzeniach, jakie należy podjąć w celu poparcia wysiłków przez nich żądanych.

### Inne ruchy zarobkowe

Delegacja robotników zakładów Citroena została przyjęta przez min. Pracy D. Mayera, który przedłożył delegacji nowe propozycje dyrekcji zakładów. Minister domagał się, aby nad tymi propozycjami odbyło się tajne głosowanie pracowników Citroena.

Pracownicy aptekarzy powtórzyli uchwałę trwania strajku, celem przeprowadzenia swych żądań.

Rybakcy w Dunkercie postanowili przeprowadzić dn. 16 lipca 24-godzinny strajk generalny, w celu poparcia żądania nowej umowy zbiorowej.

### Tablica pamiątkowa ku czci Georges Mandela

PARYŻ. — W obecności prezydenta Francji p. V. Auriola, premiera Ramadiera, ministrów Bidault i Marius Moutet, odbyła się w Ministerstwie Francji Zmorskiej odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci b. ministra kolonii, Georges Mandela, aresztowanego przez Niemców i zabitego przez milicję.

### Wdzięczność polska dla U.N.R.R.A.

Waszyngton. — Ambasador Winiewicz skierował list do generalnego dyrektora UNRRA Rooga's'a z wyrazami podziękowania dla niego i dla jego sztabu urzędników za osiągnięcia w zakresie pomocy dla Polski.

### Ankleta w sprawie Ziem Zachodnich

Londyn. — Instytut Opinii Publicznej Gallup rozpisal ankietę i na pytanie czy Polska powinna zatrzymać Ziemie Zachodnie w całości czy też oddać ich część, uzyskano następujące odpowiedzi: „Polska powinna zatrzymać Ziemie Zachodnie” w 48 proc.

„Polska powinna oddać ich część”: 20 procent. „Nie wiem: 32 procent. Mężczyźni zapytani o to samo odpowiadali na: 1-sze pytanie 52 proc., 2-gie pytanie 27 proc., 3-cie pytanie 21 proc. Jeżeli chodzi o opinie wśród sfer brytyjskich stronnictw politycznych, to odpowiedzi były następujące: za: zatrzymać konserwatyści 53 proc., socjaliści 43 proc., liberalowie 53 proc. Oddać część: konserwatyści 19 proc.,

### Masowy grób pomordowanych żołnierzy odkryto pod Warszawą

WARSZAWA. — W Komorowie 50 kilometr. na północny-zachód od Warszawy odkryto masowe groby pomordowanych żołnierzy sowieckich. Zginęli oni pomordowani przez Niemców w okresie pomiędzy czerwcem a wrześniem 1941 r.

Liczba pomordowanych żołnierzy sowieckich ma wynosić 70.000

### Banda „Jeśna” zamordowała 21 Polaków

WARSZAWA. — W Puchaczowie niedaleko Lublina, 50 km od granicy sowieckiej zostało zamordowanych 20 członków należącej do partii socjalistycznej przez jedną z „band jeśnych”.

Władze twierdzą, iż byli to członkowie organizacji podziemnych z grup „Win”, „Lapacz”, „Jastrzębiec” i „Ordon”. W Jeśnie 20 zgłosił się do wojska gminy Puchaczów z listą zawierającą 20 nazwisk osób, które miały być później zgładzone. Zmutilni oni wójt, by udał się wraz z nimi do każdej z tych osób. Po kole 20 obywateli wiośni zostało zastrzelonych w obecności wójta; morderstwo, strzelając w usta. Pomocnicy zamordowanymi znadłowymi się 16-letnia dziewczynka. Wójt został zgładzony jako ostatni.

### Wniosek o zniszczenie bomb atomowych przyjęty

Nowy Jork. — W dniu 7. lipca b. r. Komisja kontroli energii atomowej rozpatrywała wniosek przedstawicieli Rosji Gromyki w sprawie zniszczenia zapasów broni atomowej i wykluczenia z użycia wszelkich środków niszczących, zbudowanych na zasadzie energii atomowej. Wniosek rosyjski poparli przedstawiciele: Kanady, Chin, Australii i W. Brytanii.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych nie określił swojego stanowiska, ale oświadczył, iż sprawa ta nie powinna być rozpatrywana w obecnej chwili.

### Wodnopławiec R.A.F. wpadł do morza, 7 ofiar

BELFAST. — W dniu 7 lipca br. władze wojskowe ujawniły, iż w czasie ćwiczeń lotniczych z marynarką w rejonie wybrzeża Donegal wpadł do morza wodnopławiec, należący do R.A.F. Trzech ludzi zalogi zabiło się, a 4 innych utonęło. Wypadek zdarzył się jeszcze w sobotę ubiegłego tygodnia. Dotychczas byli ukrywanymi.

Zaloga płatowca stanowiła 12 ludzi, z których 5 wyratowano. Z reszty znaleziono dotychczas trzy ciała.

### Zderzył się okręt we mgle

Londyn. — Szwedzki statek „Sveadrott” o wyporności około 10 tysięcy ton najechał w niedzielę we mgle na statek amerykański „Sue Lukes” w Kanale La Manche, na wysokości hrabstwa Kentu.

Statek amerykański doznał poważnych uszkodzeń. Niemniej dojechał bez pomocy do najbliższego portu.

### Karol rumuński poślubił Magdę Lupescu na łóżu śmierci

Rio de Janeiro. — W jednym ze szpitali w stolicy Brazylii Magda Lupescu zapadła od dłuższego czasu na złożliwą anemię i pomimo trzynakrotnej transfuzji krwi stan jej zdrowia w ubiegły piątek stał się alarmującym. Były król Rumunii Karol, jej nieodstępny przyjaciel postanowił poślubić Magdę, dla której już dwukrotnie porucił tron. Ułoż chorej odbyły się w przeciągu 5 minut wszelkie formalności ślubne.

Królowi spotkał królę Lupescu przed 20-tu laty. Dla niej opuścił swą małżonkę Helenę grecką, zrzekając się nawet swych praw do tronu. W 1930 roku powrócił jednak do Rumunii i objął tron w miejsce nieletniego Michała. W 1940 roku Karol wraz z Lupescu musiał uchodzić z Rumunii po zamachu stanu, dokonanym przez „Żelazną Gardę”, Po Hiszpanii, Portugalii i Kubie, były król Karol osiedlił się ostatnio w Brazylii, nie uzyskawszy zezwolenia na wjazd do Stanów Zjednoczonych.

### Znaczki pocztowe z wizerunkami świętych

Rzym. — Ks. prałat F. Cech z La Grosse w Winconsin postanowił ofiarować Papieżowi swą własną kolekcję znaczków pocztowych, zawierających wizerunki świętych. Kolekcja ta składa się z 1.335 znaczków pocztowych z różnych krajów całego świata. Najciekawszym znaczkiem jest poświęcony Matce Boskiej, która figuruje na 200 znaczkach w 22 krajach.

### Władomości krótkie

BRUKSELA. — W Belgii doszło do strajku metalowców w Gandawie. Strajkujący domagają się podwyżki płac.

WIEN. — Johann Murer, oficer S.S. odpowiedzialny za śmierć 30 tysięcy osób, został aresztowany w Austrii.

WIEN. — Dziennik wychodzący z francuskiej strefy okupacyjnej, „Welt am Montag” donosi, iż 22-letni członek dawnej organizacji hitlerowskiej został aresztowany za to, iż próbował wysadzić dynamitem pomnik pamiątkowy na placu Stalina.

WARSZAWA. — 12 czteromotorowców francuskich, zakupionych ostatnio przez Polską misję wojskową w Paryżu, przybyło na lotnisko na Okecju.

JEROZOLIMA. — W Palestynie zafotowano 14 wypadków cholery w porcie Haifa.

NOWY JORK. — W przeciągu trzech dni święta niepodległości w U. S. A. było około 500 wypadków śmiertelnych. W niedzielę samą podano, iż straciły życie 494 osoby, z czego w wypadkach samochodowych 240 osób, utonęły 153 osoby.

WASZYNGTON. — Rząd austriacki zgłosił swoją kandydaturę do O.N.Z.

OTTAWA. — Kanadyjski minister spraw zagranicznych, Stephen Saint Laurent oświadczył, iż niebawem nawizacną będą stosunki dyplomatyczne z Włochami.

## Francja przyjmie 50 tysięcy uchodźców

### z amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec

Frankfurt nad Menem. — W amerykańskim zarządzie wojskowym Niemiec podano do wiadomości, że Francja podpisała umowę z amerykańskim rządem wojskowym o przyjęciu do siebie 50 tys. uchodźców z amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec. Układ został podpisany w Paryżu i przewiduje rekrutację robotników do kopalń, przemysłu i na rolę.

Uchodźcy przybywający do Francji korzystać będą z tych samych ustaw społecznych, z których korzystają robotnicy francuscy i podciągnięci zostaną pod statut cywilny, któremu podlegają wszyscy cudzoziemcy we Francji.

Prez. Truman przedstawił Kongresowi projekt ustawy o uchodźcach

WASZYNGTON. — Prezydent Truman przedłożył Kongresowi amerykańskiemu w dniu 7 lipca br. projekt ustawy, mającej na celu zwiększenie liczby imigrantów cudzoziemców, chcących osiedlić się w U.S.A. Oznacza to praktycznie, iż Stany Zjednoczone pragną zezwolić uchodźcom przebywającym w Niemczech, na Bliskim Wschodzie, w Afryce i na Rodziej na wjazd do Ameryki. W pierwszym rzędzie chodzi o Polaków, Ukraińców, obywateli państw bałtyckich i Jugosławian.

Prezydent Truman w swych motywach powiedział, iż nie można tolerować dłużej, by

Krajowy Kongres Eucharystyczny zakończył się

Nantes. — Pod przewodnictwem kardynała-legata Mgr. Rocquesa i przy współudziale 21 arcybiskupów i biskupów, zakończył się w Nantes Krajowy Kongres Eucharystyczny, po nabożeństwie odprawionym przez legata papieskiego wśród okrzyków na cześć Papieża i Francji.

### Zgromadzenie Narodowe obradowało nad ustawą amnestyjną

PARYŻ. — W poniedziałek po południu zebrało się francuskie Zgromadzenie Narodowe i obradowało nad ustawą amnestyjną. Do projektu przedłożonego Zgromadzeniu wprowadzono szereg poprawek i ustawę postanowiono rozciągnąć na wszystkie kraje Unii Francuskiej. Poprawki wprowadzone postanawiają, że z ustawy będą mogli skorzystać niekiedy na utratę praw obywatelskich, z wyłączeniem tych, którzy współpracowali z wrogiem lub zamieszani byli w kowania przeciw bezpieczeństwu państwa.

Dalszy ciąg obrad nad ustawą odbył się we wtorek, po czym Zgromadzenie przystąpiło do dyskusji nad projektem prasowym, który został przez rząd przekazany Parlamentowi.

### Tajną składnicę broni wykryto w Nanterre

PARYŻ. — Policja wykryła w mieszkaniu pewnego żyda w Nanterre, tajną składnicę broni. Znaleziono 7 ciężkich karabinów maszynowych, inną lekką broń oraz 700 kilogramów amunicji.

Śledem osób aresztowano, dochodzenia toczą się w dalszym ciągu i w kolach policyjnych liczą się z rewelacjami.

Niektórzy przypuszczają, że jest to składnica organizacji żydowskiej „Irgun Zwiw Leumi”.

## U. S. A. za przekazaniem kopalń Zagłębia Ruhry powiernikom

Londyn. — W brytyjskiej Izbie Gmin omawiano losy zakładów Kruppa i kopalń węglowych Zagłębia Ruhry. Rzecznik rządu brytyjskiego oświadczył, iż część zakładów Kruppa będzie

zniszczona, a część przeznaczona na zapleczenie odszkodowań wojennych. Zniszczenie rozumie się przez zupełne zdemontowanie tych części fabryk, które pracowały na rzecz przemysłu wojennego.

Przedstawiciel rządu oświadczył również, iż Stany Zjednoczone proponują, by kierownictwo kopalń Zagłębia Ruhry powierzyć na najbliższe pięć lat powiernikom.

Nie oznacza to, by W. Brytania zaniechała planu upaństwowienia kopalń Zagłębia Ruhry po upływie 5 lat.

## Decydująca rozmowa Ramadiera z funkcjonariuszami państwowymi

Paryż. — Należy oczekiwać, iż w ciągu środę nastąpi decyzja w sprawie między rządem a Federacją funkcjonariuszy państwowych. Zgodnie ze swą zapowiedzią premier Ramadier przyjmie bowiem delegację Federacji, której udzielił odpowiedzi na żądania Federacji. Następnie odbędzie się posiedzenie komitetu strajkowego Federacji, który powoła ostateczną decyzję. W każdym razie Federacja podjęła już wszystkie zarządzenia w kierunku podjęcia strajku, w razie gdyby odrzucono propozycje rządowe.

Należy się również niepokoić wśród pracowników „metra” paryskiego i linii tramwajowych na prowincji. Pracownicy tych środków komunikacyjnych są zdecydowani podjąć funkcjonariuszy państwowych.

Bez zmian jest sytuacja w Federacji pracowników państwowych, obejmującej ok. 100 tys. robotników arsenałów broni. Potrzebują

### Rozruchy w Kalkucie, ponad 30 zabitych, 150 rannych

Kalkuta. — W dniu 7. lipca br. doszło w Kalkucie do nowych zamieszek ulicznych. Tlum demonstrujących przewrócił samochód ciężarowy i podpalił autobus, w którym jechali robotnicy. Z tłumu posypały się następnie kamienie na policjantów. W czasie starć padło według oficjaln. komunikatu 30 demonstrantów, 150 innych poważnie poranionych, przewiezionych zostało do szpitala. Nieoficjalnie podaje się, iż liczba zmarłych jest znacznie wyższa.

Powodem do demonstracji dostarczył pogrzeb pewnego policjanta muzułmańskiego, który padł od kuli Hinduś w dniu 6. lipca br.

Oddziały wojskowe hinduskie i brytyjskie wezwane na pomoc, przywróciły porządek.



### Pożar w hotelu, 4 osoby spaliły się

AUCKLAND. — Pożar wybuchł w luksusowym hotelu, należącym do wielkiego gnaucha „Franz Josef Hotel” w południowych Alpach w pobliżu jeziora Zelandii. 4 niepełnolatków, przebywające w hotelu, spaliły się. Pożar nastąpił w gnauch, liczącym 32 pokoje, zajmowane przez narciarzy i narciarki.



Głosy Czytelników

„Co nas dzieli?”

(Artykuł dyskusyjny)

Nie mam zamiaru zalecać takiej czy innej recepty na uzdrowienie choroby...

Na wstępie zaznaczam, że należę do tej kategorii robotników, o której p. L. wspominał jako o farnalich...

Pan Lesiński twierdzi, że kwestia religijna jest sprawą osobistą każdego człowieka...

Dlaczego więc nowo powstałe organizacje odnozą się wrogo do kościoła i duchowieństwa? Przecież mamy tego dowody...

Dalej wspomina p. L. że kwadrans radia komunistycznego w czasie wojny byłby bardzo szkodliwym dla sprawy polskiej...

Skończenie Wychodźstwa przypisuje pan Lesiński jakimś „paniczom” z C.Z.P. Stwierdzam, że takich „paniczów” na naszym terenie nie widzieliśmy...

Należy to rozumieć chyba w ten sposób, że wobec ogromnych strat, jakie kraj poniósł w łódki pogłowia w żywym inwentarze...

Mam wrażenie, że pan Lesiński nie czyta regularnie i uważnie wiadomości drukowanych w „Narodowcu”, a tylko widocznie do-

Annamiaki golarz zamordował wysokiego urzędnika kolonialnego

SAIGON. — O napiciu umysłowy w Indochinach świadczy straszliwa zbrodnia, jaką ofiarą padł ze strony swego annamiackiego golarza p. Infeld...

Statek turecki najechał na minę 19 marynarzy utonął

Londyn. — Towarzystwo okrętowe „Lloyd's” doniosło, iż statek turecki „Silvri” najechał na minę na południowo-zachodnim wybrzeżu Turcji...

W Dzień Niepodległości w USA zginęły 203 osoby

CHICAGO. — Jak to donosiła amerykańska Rada Bezpieczeństwa, zbrodnia, jaką ofiarą padł ze strony Amerykanów, w czasie Dnia Niepodległości w USA zginęło 203 osób w wypadkach samochodowych...

Policeja brytyjska aresztowała Żydówkę

Jerozolimka. — W sobotę policja brytyjska aresztowała w Jerozolimce Żydówkę należącą do organizacji terrorystycznej „Stern”, która rozdawała ulotki propagandowe w gmachu, gdzie pracuje Komisja O.N.Z. dla Spraw Palestyny...

NOWY JORK. — Burmistrz Nowego Jorku objął honorowe przewodnictwo ogólno-amerykańskiego komitetu honorowy pomnik na cześć bohaterów ghetta warszawskiego...

tywcy i jedynie artykuły dyskusyjne, bo by się tak nie zachowywał ta „nowa demokracja”, która nie ma nic wspólnego z prawdziwą demokracją...

Gdyby w Polsce istniał rząd naprawdę demokratyczny, wybrany z woli większości narodu w wolnych i nieskrepowanych wyborach...

Sprawa Bagińskiego i towarzyszy

Piszą nam: Nazwisko Bagińskiego stało się dziś symbolem walki i mecenstwa za dobrą sprawę...

W pierwszym sejmie Rzeczypospolitej zasiadał z ramienia P.S.L. „Wyzwolenie”. Szybko po zamachu majowym Pilsudskiego, Bagiński widząc smutną polską rzeczywistość...

Wypadek Bagińskiego wysunął na czoło, ponieważ jest on najbardziej typowym. W identycznych warunkach znajdują się inni wybitni ludowcy jak red. Augustynski, Mierza i Araszkiewicz...

Podczas okupacji niemieckiej Bagiński bierze z ramienia Stronnictwa Ludowego bardzo żywy udział w akcji walki z wrogiem...

Kongres P.S.L. w styczniu 1946 wybiera go do najwyższych władz w stronnictwie...

(Ciąg dalszy)

...Psst... psst... oto jest. Coś ciemniejszego sunie po murze, miękko osuwa się na ziemię i czeka bez ruchu. — Poznacie go, rycerzu, bo może obcego przysłał? — zapytuje Boemund...

Boemund z Jastrzębcom biorą go między siebie i szybko, najszybciej uchochodzą. Chłopiec poznał ramienia i narząd ducha...

Boemund mówi do wodzów (są znów wszyscy prócz grabiego Rajmunda z Tuluzy): — Szlachetni panowie, jak rzekłem,

Masuy był najgroźniejszym przeciwnikiem służby wywiadowczej Aliantów we Francji

Pariz. — W procesie przeciwko Belgowi Masuy alias Delfonne i jego wspólnikom, zaczęli zeznawać świadkowie. Pierwszym wśród nich i zapewne jednym z najważniejszych jest Gilbert Renaux...

Po raz pierwszy stanęli twarzą w twarz dwaj śmierzelnicy przeciwnicy, którzy w okresie wojny stacjali bez-

pardonową walkę, w której zginęło wielu wartościowych patriotów. W walce tej Masuy zadał szczególnie ciężkie ciosy ruchowi oporu...

Masuy dokonał w listopadzie 1943 niezwykłego wyczynu. W ciągu kilku tygodni zdołał wykryć i zniszczyć sieć wywiadowczą Wolnej Francji...

Wspomnienie owych tragicznych chwil ogarnęło salę sądową, kiedy plk. Remy stwierdził, że tortura lodowatej kąpieli była skuteczniejsza od groźby śmierci!

Kiedy agent naszego wywiadu został aresztowany nie ma przykładu, aby zaczął mówić gdy groziło mu rozstrzelaniem...

— Proszę mi wierzyć, miejsce „Alaina” nie jest pomiędzy mną i ludźmi. To jego szef Tilden dał mi listę tajnych radiostacji...

Zdradca pragnie przy okazji raz jeszcze przekonać sąd, iż był tylko „regularnym” szpiegiem...

Proces potrwa jeszcze ok. dwa tygodnie, gdyż do przesłuchania pozostało jeszcze stu świadków...

prostą jako rzecz nieprzyjemną, jednak nieunikniłą w swym zawodzie szpiegowskim.

W czasie zeznań plk. Remy, oskarżony nie spuszczał z niego wzroku, w którym malował się podziw dla przeciwnika.

Korzystnymi były zeznania plk. Remy dla jednego z oskarżonych, Roland de Fonteniac...

W chwili, kiedy zaczął w Chicago mówić z telefonistką centrali powien abonent zaczął nagle się jakakś potem zamknąć. Telefonistka zaalarmowała pogotowie...

W Warszawie kolarzom w Warszawie jedną z nagród był proszak. Napierła ustąpił ją wzgl. go, znanemu kolarzowi...

W Moskwie ogłoszono, że „wikroto” nastąpił zniesienie racjonalnego chleba. Nie tylko Rosjanie mogą powiedzieć: czekał tańka latka.

W Stalohosch - Eisenburg, w poludniowej Afryce, kura znowła w ciągu roku 361 jajek...

Po raz pierwszy statki sowkie ukazały się na Antylach, polując na wieloryby. Mijają nadzieję, że nigdy w innych celach tam się nie znajdą.

Proces potrwa jeszcze ok. dwa tygodnie, gdyż do przesłuchania pozostało jeszcze stu świadków...

Proces potrwa jeszcze ok. dwa tygodnie, gdyż do przesłuchania pozostało jeszcze stu świadków...

Proces potrwa jeszcze ok. dwa tygodnie, gdyż do przesłuchania pozostało jeszcze stu świadków...

Przygotowania do konferencji paryskiej

Londyn. — Na zaproszenia wysłane przez W. Brytanię i Francję do 22 państw w celu odbycia 12 lipca br. Konferencji w Paryżu, oficjalnie przyjęły je Irlandia, Wo-

Male sensacje z wielkiego świata

Rekord strajkownicza biją drukarze w Kopenhadze, którzy domagają się zmniejszenia godzin pracy...

Ludność Czechosłowacji natomiast będzie mniej czytać, ponieważ liczbę stron dzienników ograniczono do 40 tygodniowo...

W chwili, kiedy zaczął w Chicago mówić z telefonistką centrali powien abonent zaczął nagle się jakakś potem zamknąć...

Nagrada należałaby się krowie, która w brytyjskim hrabstwie Somerset zdołała wejść niesposobnie na 179 schodkach na platformę 40-tu metrowej wieży...

W Warszawie kolarzom w Warszawie jedną z nagród był proszak. Napierła ustąpił ją wzgl. go, znanemu kolarzowi...

W Moskwie ogłoszono, że „wikroto” nastąpił zniesienie racjonalnego chleba. Nie tylko Rosjanie mogą powiedzieć: czekał tańka latka.

W Stalohosch - Eisenburg, w poludniowej Afryce, kura znowła w ciągu roku 361 jajek...

Po raz pierwszy statki sowkie ukazały się na Antylach, polując na wieloryby. Mijają nadzieję, że nigdy w innych celach tam się nie znajdą.

Proces potrwa jeszcze ok. dwa tygodnie, gdyż do przesłuchania pozostało jeszcze stu świadków...

Proces potrwa jeszcze ok. dwa tygodnie, gdyż do przesłuchania pozostało jeszcze stu świadków...

Proces potrwa jeszcze ok. dwa tygodnie, gdyż do przesłuchania pozostało jeszcze stu świadków...

Proces potrwa jeszcze ok. dwa tygodnie, gdyż do przesłuchania pozostało jeszcze stu świadków...

Proces potrwa jeszcze ok. dwa tygodnie, gdyż do przesłuchania pozostało jeszcze stu świadków...

Prasa amerykańska o stanowisku Rosji

Europa podzielona na Wschód i Zachód

Nowy Jork. — Wielki dziennik „New York Herald Tribune” pisze na temat następstw, jakie będzie miało stanowisko Rosji zajęte na Konferencji w Paryżu...

Przygotowania do konferencji paryskiej

Londyn. — Na zaproszenia wysłane przez W. Brytanię i Francję do 22 państw w celu odbycia 12 lipca br. Konferencji w Paryżu...

Państwa skandynewskie, których ministrowie Spraw Zagranicznych zjednoczyli się w środę bieżącego tygodnia w Kopenhadze...

Do państw, które odrzuciły możliwość „wysłania swoich przedstawicieli do Paryża, należą: Rumunia, Węgry i Finlandia...

Czechosłowacja i Polska wykazują wielkie zainteresowanie Konferencją i planem Marshalla...

Tymczasem Bevin i Bidault są dobrej myśli i w tym tygodniu jeszcze przed sobotnią konferencją spotkają się w Londynie...

Opinia francuska i amerykańska, jako też brytyjska są zgodne, iż udział reprezentacji Niemiec na konferencji paryskiej...

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Prezydent Benes o zadaniach demokracji

Praga. — Prezydent Benes przemawiał w niedzielę na Zjeździe swojej partii w Pradze i oświadczył, iż, jeśli ma istnieć prawdziwa demokracja...

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

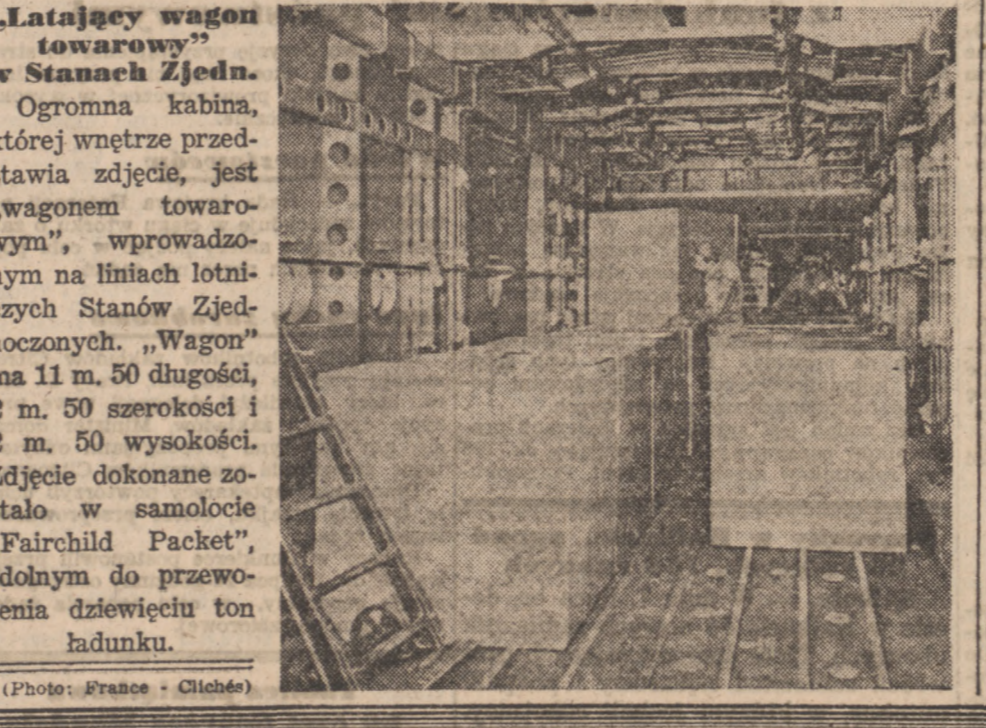
Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej



(Photo: France - Clieho)

Zofia Kossak-Krzyszowcy

Antiochia jutro wieczór będzie nasza. Tymczasem niech każdy weźmie polewo ludzi. Musimy wyjść zaraz w stronę Aleppo...

XXI-szy Tydzień Społeczny katolików włoskich

Rzym. — Temat tegorocznego XXI-go Tygodnia Społecznego katolików włoskich brzmi: „Zagadnienia życia na wsi”...

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Nowe przesładowania w Jugosławii

Rzym. — Organ Watykański „Osservatore Romano” poświęcił całą stronnicę omówieniu przesładowań religijnych, jakich dopuszczają się władze w Jugosławii...

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej

Przygotowania do konferencji paryskiej



LIPIEC 9 Sroda

Dziś: Weronik p.
Jutro: 7 Braci Męcz.
Po jutrze: Piusa p. m.

Cicha Dnia

Jeden z Czytelników pisze nam:
Wsladam do pocztu Bethune-Lille i zajmując miejsce, biorąc się do czytania „Nord Eclair”, leżąc po krótkim czasie przykuwa moja uwaga temat dwóch obywateli siedzących naprzeciwko mnie.

Z rozmowy, jaką ci obywateli prowadziłem, mogłem wynisłować, że nam przed sobą zwolenników PPR-u i ich przybudówk i muszą należeć do elity biologicznej.

Na pierwszym i drugim jeździe w Paryżu, wsiadł przywódcy z „Gazety Polskiej” na czele twardzieli, że 90 proc. emigrantów jest po waszej stronie i są zachwyceni waszą demokracją.

Przy referendum znów żęście Szan. blokowcy stwierdzili, że 90 proc. jest za wami.
Na trzecim jeździe w Paryżu byłście już trochę ostrożniejsi.

Tu jest coś nie w porządku. Alboście kłamali na tych dwóch jeźdźkach, lub też zgubiście przez te dwa lata waszej „dynamicznej” pracy swoich zwolenników.

Teraz ja jako człowiek wrednie waszego mniemania o „zgniłych zasadach” wszakże wam winowatym. Jestem pewny, że trafię w sedno.

Przez dwa lata „Gazeta Polska”, blokowiec tygodnik i miesięcznik i wszyscy propagandyści, malowali w najciemniejszych kolorach sytuację robotnika w Polsce, wolność i demokrację wychwalali pod niebiosa i bida temu, który twierdził, że jest inaczej.

Działaj się dżiwia, że reemigracji z ubiegłego roku są zawiedzeni w swych nadziejach i piszą „bzdury” o stosunkach w kraju. Reemigranci, którzy wyjechali do kraju na podstawie informacji „Narodowca” nie są zawiedzeni, gdyż mieli pełną świadomość o sytuacji krajowej, czego dowodem są listy, jakie dziesiątkami otrzymujemy. Nie jechali na stanowiska dyrektorów czy uprzywilejowane posady, lecz jako świadomi robotnicy. Ci są co wierzysł w „Gazecie Polska” jako jedyne bóstwo, piszą teraz do swych krewnych i znajomych — nie wierze im ludziom z „Gazety Polskiej” o niewiadomym pochodzeniu i niewiadomych nazwiskach „Narodowców” pisał prawdę!

Przy odjeździe Blokowskich naszych z Brujny, znaleźli się znów ludzie z „Gazety Polskiej”, którzy krzyknęli nie wierze „Narodowcom”, „Narodowiec” was „okłamuje”. Oby za trzy miesiące nie pisali znów tak, jak ci z ubiegłego roku!

Musimy prawdziwie spojrzeć w oczy i prawdę mówić, gdzie są przyczyny. Duży procent cofnął swoje zamiary na podstawie otrzymanych listów — to prawda, lecz większą część ma oczy zwrócone na czolowych działaczy i propagandyistów PPR-u i ich przybudówkę. Jak się zapytuje takich krzykaczy, dlaczego oni nie jechali do kraju, gdzie panuje ich wymarzony ustroj robotniczy, tylko siedzą w kraju o zgniłych zasadach, odpowiadają bardzo wymyślająco, „Mnie nie wolno jechać, dopóki nie wylemy wszystkich Polaków z Francji”. Często zdarza się jednak, gdy taki obywatel sobie dobrze popójże, to wówczas z całą szczerością się wypowiada „Po co mam jechać, czy tu mi źle?” — mówi — lecz po dojeździe do normalnego stanu, zapomina o powiedział po planem.

Apeluję przede do wszystkich PPR-ów i ich zwolenników, naprawcie zło i dajcie dobry przykład przez granicę i dynamizację wyjazd do Ojczyzny. Polakom rodatkom o zgniłych zasadach, że się nie boicie jechać do Ojczyzny, gdzie panują rządy robotnicze, gdzie robotnicy mają wszelkie prawa, gdzie panuje wolność i wszelkie słowa, gdzie jest prawdziwa demokracja. Naprawdę członkiem grzeszonym jest, że tyle dynamicznej siły mamy nie tutaj, gdy Ojczyzna was woha. I napewno nie zabraknie rodatków, którzy was będą owacyjnie zgędn.

Wszystkim zaś rodatkom prasy blokowej radę, aby pisali takie „kłamstwa”, jakie pisze „Narodowiec” i jestem pewny, że 90 procent, że na przyszły rok nie będą przychodziły listy zawiedzionych rodatków wyjeżdżających w tym roku.

Wówczas my „zacończymy” nierozumiejąc nowych postępow społecznych i ustrojów i nie chcemy zrozumieć co to za „dobrodziejstwa” dają nam rządy robotnicze, pójdziemy w wasze ślady pod warunkiem, że nie będziecie nam głosić obzorną pracę, jak to się często teraz zdarza.

Robotnik bowiem nie boi się ciężkich czasów, ale złąki się waszych kłamstw, bo nie wie, co się za nim kryje.

St. M. z Houdain.

Program „Tygodni społecznych”

Paryż. — Program 18 wykładów 34-tej sesji „Tygodni Społecznych”, które się odbędą w Paryżu od 23 lipca do 8 sierpnia b.r. jest następujący:

„Kryzys cywilizacji w obliczu doktryny” — p. Charles Flory, prezes „Tyg. Spół.”.
„Wystąpienie na scenie publiczna mas a rewolucja 20-go wieku” — p. Follet;
„Sojusz zacięcia życia współczesnego” — ks. Bigo;

„Rozwój i granice gospodarki kierowanej” — p. Piettre;
„Kłeska i polityczny faszyzm” — p. Beau-Méry;
„Ruchy społeczne” — p. Marcy;
„Człowiek morskim” — p. Jean Lacroix;
„Obecne widoki liberalizmu” — p. Barrière;
„Narodowy, rozwój i stan obecny katolicyzmu społecznego” — p. Hourdin;
„Pojęcie porządku społecznego” — p. Maurice Blondel;

„Pojęcie człowieka” — ks. de Lubac;
„Pojęcie przyszłości społecznej” — ks. Chenu;
„Metoda polityki społecznej” — p. Prelot;
„Ludność i rodzina” — p. Archambault;
„Własność narzędzi produkcji” — p. Théry;
„Przedsiębiorstwo i zawód” — p. Brethe de la Cressaye;

„Rola państwa” — p. Dabin;
„Porządek międzynarodowy” — p. Lebrun-Keris.

Więści z Polski

Niskie płace powodują ucieczkę urzędników — fachowców do innych zawodów

Na łamach „Kurieru Codziennego” poseł Sobol (Str. Demokr.) wypowiada się za reformę plac i emerytur, które decydują o racjonalnej gospodarce cennym materiałem ludzkim. Poseł Sobol pisze o tym:

„Płace decydują nie tylko o kwestii dla każdego człowieka tak zasadniczej, jak standard życia, decydują nie tylko o usunięciu nierówności i nierówności tych skutków fizycznych i moralnych, ale również warunkują rekrutację odpowiednio licznych kadr specjalistów dla każdej z dziedzin naszego życia, a ponadto zabezpieczają dopływ nauki do wielu niewłaściwych dla naszej odbudowy „nieodrodnym” zawodów.

Fakt, że nie posiadamy bezrobotnych, nie stanowi jeszcze dowodu, że gospodarka na tym odcinku jest zadowolająca. To, że prawie wszyscy obywatele kraju są zatrudnieni jest ważne, ale równie ważne jest to, gdzie i jak zainstalowano ich zdolności. Nie mogą być nam obojętne zjawiska tego rodzaju, że np. buchalter zaprawiony od lat w rachunkowości podatkowej skanbował czy samorządowej został przydzielony wyższą placą do przemysłu prywatnego, czy nawet państwowego; że np. na kursy higieniczne szkolnych nie można zwerbować kandydatów odstraszonego niskimi placami w samorządzie; że w środowisku „prywatnej” w cudzysłowie inicjatywę rolę się od techników i nauczycieli, którzy nie podjęli pracy lub „zdezertowali” z pracy w swym zawodzie!”

Do powyższych słów można dodać, że naturalnym jest objawem, że wobec utrzymania niskich plac, fachowcy starają się zmienić zawód własny na inny leć lepiej płatny. Tylko reorganizacja biurokratyzowanej administracji i utrzymanie koniecznie potrzebnych urzędników lecz za to odpowiednie płatnych — może zmienić ten stan rzeczy.

Wczesne żniwa w Polsce
Wygłotowa upalna wiosna i początek lata przyspieszyły bardzo znacznie okres wegetacyjny i dojrzewania zbóż. Żniwa tegoroczne rozpoczęły się o wiele wcześniej niż zazwyczaj. Należy się spodziewać, że w południowych okęgach kraju prace żniwne rozpoczną się już w pierwszej dekadzie lipca, a więc o 2 — 3 tygodnie wcześniej niż w latach ubiegłych.

Ofiarności społeczeństwa na odbudowę Warszawy
W zestawieniu podanej już przez nas sumy 431 miln. złotych na odbudowę stolicy, największą ofiarności wykazał woj. śląsko-dąbrowski, które dało do 1 czerwca br. 86.466.507 złotych, następnie poznańskie 56.611.973, wrocławskie — 37.579.321, miasto Łódź — 30.030.859, krakowskie — 20.919.598, pomorskie — 19.078.255, m. Warszawa — 19.004.883, łódzkie — 15.852.292, warszawskie — 13.156.587, kieleckie — 12.372.271, gdańskie — 10.388.892, lubelskie — 10.106.929, rzeszowskie — 6.928.190, białostockie — 8.340.053, olsztyńskie — 4.852.001.

Ambulans dentystyczny z Ameryki
Min. Zdrowia otrzymało w ramach dostaw UNRRA 15 pleknie wyposażonych ruchomych ambulansów lekarsko-dentystycznych. Każde województwo otrzymało jeden taki ambulans, jako ośrodek konsultacyjny, wykonywający bardziej skomplikowane zabiegi dentystyczne.

Z więzienia polskiego do Norymburgu
Polska Prokuratura Najwyższego Trybunału Narodowego wyraziła zgodę na wydalanie amerykańskimi władzom w Norymburgu, przebywającego w więzieniu w Polsce generała SS, Richarda Hildebrandta, b. prezydenta policji w Gdańsku.

Gen. Hildebrandt był szefem podległego bezpośrednio Himmlerowi urzędu rasowego i osiedleńczego. Urząd ten kierował polityką populacyjną Trzeciej Rzeszy, czuwał nad czystością rasy narodu niemieckiego i miał za zadanie umacnianie niemieccy w krajach podbitych.

Urząd rasowy i osiedleńczy jest sprawcą niezliczonych zbrodni.

Skazani na obóz pracy
Za nadużycia gospodarcze zostali skazani na zesłanie do obozu pracy: Hanuszkiewicz Włodzimierz — kier. Adm. Handl. PCH, w Białej na okres 2 lat i Pytek Bronisław — urzędnik PCH, w Białej — na okres 12 miesięcy, Rogalski vel Zborowski Arkadiusz urzędnik F-my „Hanzeg” w Krakowie — na okres 2 lat, Reich Marian — właściciel fabryki w Krakowie i Sudolski Stanisław — właściciel pracowni kapsli Warszawa — na okres 12 miesięcy.

Co to za „Komitety Blokowe”?
Warszawa — Do dnia 1 lipca ukończone zostały listy wyborców do Komitetów Blokowych. W śródmieściu sporządzono już spisy obejmujące 90.000 mieszkańców. Opiessali administratorzy domów, którzy nie przedstawili spisów otrzymali ostre upomnienia. Wybory odbędą się w pierwszej połowie lipca.

Dzielnicyowa Rady Narodowe przygotowały już statuty dla przyszłych komitetów blokowych.

Ciekawym będzie dowiedzieć się, jakie rolę odgrywać będą te „Komitety blokowe”, których nazwa zbyt przypomina hitlerowskich „blockleiterów”.

Hold dla Śląska

W procesie przeciwko trzem zdrajcom: Grollkowi, Ulezokowi i Kampertowi, którzy wydadł Gestapo ok. 1000 patriotów polskich na Śląsku, prokurator zażądał kary śmierci.

W przemówieniu swym prokurator złożył hold patriotycznej ludności Śląska, mówiąc m. in.:

Na Śląsku było gorzej niż gdzie indziej. Tutaj ze wszystkich dzieł polskich mścisz się nieobecnie była i najgłębiej zorganizowana, tutaj ze względu na niechęć wazne dla gospodarki wojennej centrum przemysłowe, leżącnażostał cała armia policji mundurowej i tajnej, która miała zapobiec jakiegokolwiek zorganizowanej akcji sabotażowej czy dywersyjnej, tutaj Niemiec łajba polską państwową krągami do swej sieci szpiegowskiej tyście wszelkiego rodzaju reakcyjnych, którzy mieli stanowić i czy gestapo, tutaj celi ludności w wyroku wieloletowej niewoli nie miała o-gruntowanych i skryzlowanych przekonań politycznych i była jak ta grusza, która na między polskie i na dwie strony rzuć owoce, tutaj w polce Niemców był tak zwany „Altreich” i metody eksterminacyjne w stosunku do Polaków bez przesady ekstrajesze niż gdzie indziej.

Wydarzył się powino, że w takich warunkach, gdzie ludność podzielona była na kasty, gdzie na każdym kroku czaila się zdrada, gdzie nie się podzieliło, ale ciele podjęły wyzwanie do zelaniania do obn koncentracyjnego, gdzie nie walało było odzwadzać się po polsku, bo jak afizje głosiły, „wer polnisch spricht ist unser Feind” — wszelka zorganizowana akcja przeciwko najeźdźcy jest nie do pomysłenia.

Polaka może być dumna ze Śląska
Tymczasem, i z tego historia Polski może być dumna, powstała na Śląsku silna armia konspiracyjna, która prowadziła potężną akcję wywiadową, sabotażową i odzwadła, walkie bez przerwy, gdzie pochłaniali imię ogromne ofiary i przez szereg lat toczyła się w okresie sukcesów armii niemieckich a kłeska państw sprzykierowanych.

Na szkieletach poległych żołnierzy przychodzili nowi, na miejsce dowódców, którzy padli, obejmowali komendę inni, bardziej bogaci w doświadczenie, bardziej zawiści!

Następnie, dając zarys historyczny ruchu wołoskiego na Śląsku, prokurator złożył hold polszemu, a szczególnie organizatorom ruchu, Józefowi Korolowi, synowi Ziemi O-polskiej Józefowi Smechtce, „Topoli”, Wacławowi Nowinie - Stacherstiemu i wielu, wielu innym, którzy jakby w „sztafecie śmierci” dali najgłębsze przykład młodzi Ojczyzny.

Warszawa. — W czasie remontowania domu przy ul. Wilczej 9 spadł z rustruwanca z wysokości II piętra Jan Kataban.

Podobny wypadek miał miejsce na ul. Żelaznej 40, gdzie z wysokości III-go piętra spadł Mieczysław Ignaczak lat 39.

Obydwaj zostali poważnie okaleczeni.

Bielsko. — Jerzy Kapias z Czekowic — Renardowic pobit selekiera Franciszka Krzesłowiaka w czasie kłótni. Cieżko rannego przewieziono do szpitala.

Szczecin. — Został podpisany z dnia O-dry zatopiony tam przez Niemców w 1945 r. frachtowiec „Rosa”. Statek o pojemności 1530 ton, długość 75 metrów, szerokość 11,6 m. został wybudowany w r. 1928.

Dąbrowa Górnicza. — W Hucie Bankowej ukończono w tych dniach prowadzenie od lutego prace przy przebudowie wielkiego pieca. Dzięki nowemu piecowi, produkcja aurówki w hucie powiększona zostanie o 120 ton na dobe.

Czy wystarczy szpał gazet?

Łódź. — Wydział Administracyjny Zarządu Miejskiego podał do wiadomości, że ze względu na szerzące się z zastraszającą siłą opinię, władze zmuszone będą zastosować surowe sankcje oraz wprowadzić system ogłaszania w prasie nazwisk i adresów ukaranych.

Karuzela śmierci

Odnalnia. — Na Wzgórzu Focha, z dala od ostatnich domów stół od czasów wojennych poniekąd podstawa reflektora przeciwlotniczego, na której dzieł urzędujący sobie zaimprovizowaną karuzelę. Pocięteln Andrzej Trybowski, chcąc przekonać się w jaki sposób „karuzela” obraca się, wszedł pod podstawę reflektora. Rozpędzona machina zmiażdżyła chłopcu głowę. Po kilku godzinach męczarn dziecko zmarło.

Zabójstwo Warszawianki w Radomiu
Radom. — Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę karną o zabójstwo na tie rakubowym wysiedleńcy z Warszawy po powstaniu Aleksandry Chmielak.

W pobliżu stacji kolejowej w Szydłowie znaleziono swego czasu ofiarę bez butów, z obwianymi oczkami uszów, gdzie zwykle kobiety noszą kokietki i z raną na czole. Oko leżał gruby kij — narzędzie zbrodni. Przed samym wybuchem powstania Chmielak sprzedała swój dom w Warszawie, a użytkarac fundusze w kłopotach i złotych dolarach nosiła w wozeczku, zawieszonym na szty. Wozeczek z kłopotami stał się pupem mordery. Sprawca Antoni Bodnaraki został skazany na dożywotnie więzienie, które na podstawie amnestii zamienione zostało na 15 lat więzienia.

Ludność Ziem Zachodnich to: 24% autochtonów, 43% repatriantów zza Buga i 33% przesiedleńców z reszty kraju

W ostatnim przemówieniu w Sejmie premier Cyrankiewicz przytoczył ciekawe dane o obecnym składzie ludności Ziemi Odzyskanych.

Na pierwszego maja 1947 r. ludność polska na Ziemiach Odzyskanych wyniosła 5 milionów osób, z tego na ludność wiejską przypadało 2.700 tysięcy, na miejską — 2.300 tysięcy. W tej liczbie ludność miejscowa stanowi 24%, repatrianci — 43%, przesiedleńcy — 33%.

Dodać należy, że „ludność miejscowa” to zweryfikowani ludzie polski, dawni właściciele na tych terenach oraz pewna pozostała część Niemców; repatrianci — u ludności zza Buga, z terenów odstąpionych Rosji, a „przesiedleńcy” to ludność z innych części kraju, która dobrowolnie przeniosła się na Ziemię Odzyskaną.

Przygody Rafała Pigulki

Jako lekarz i dentysta Rafało też jest znany, i przez grono pacjentów nieraz odwiedzany. Młodzi, starzy, panowie i panie — Każdy leczy u niego swe niedomaganie. Lecz chociaż innych leczy udziela im poradę, Sam jednak dla siebie nie ma pomocy ni rady! Cóż tu zrobić, gdy cierpi na reby, wo dnie i w nocy



W kłeszkach lekarskich nie znalazł ulgi ni pomocy. Szuka więc dalej... lecz z powodu tego Coraz więcej pacjentów dlić czeka na niego. Wszyscy są niecierpliwii i wlece szdmić, że „stawni” lekarz nie zajmuje się nimi...

Helena MNISZK

DZIEDZICTWO

POWIEŚĆ

Kraków, 10. sierpnia.
Oczekujemy przyjazdu pani Orliczowej i po całych dniach jesteśmy razem z Terenią. Im więcej ją poznaje, tym silniejsze więzy przykuwają mnie do niej. Jest inteligentna, umysł ma żywy i bystrą spostrzegawczość, oraz subtelność natury. Urokiem tchnie, otacza ją czar przedziwny, który wywiera na mnie wpływ magnetyczny. Istotnie jest Thérèse enchantresses. Przy tym jest tak bardzo już moją duchowo, pomimo swej indywidualności, że to jedno może oszalać i upajać. Nie zawiedzie się najdroższe dziecko moje, na tym, którego wybrała tak ufnie na cale życie, bo oddałbym Ci życie własne, bylebyś szczęśliwą była...

Już zdobyliśmy szczęścia tak wiele, że się zdumiewam nad tym cudem nieoczekiwanym.

Zwiedzamy razem Kraków, znajomy nam dobrze, ale zawsze kochany i ciekawy. Wieczory spędzamy w cichym saloniku pani Śniadeckiej. Pani ta grywa nam na fortepianie różne stare melodie; są one doskonałym akompania-

mentem do nieskończonych rozmów naszych z Terenią. Muzyka pani Śniadeckiej cicha i słodka, jak zwierzenia babki, czynione wnućce, drażniła by mnie w każdym innym czasie. Lecz gdy mam przy sobie Terenię, mogę znieść nawet obecność mnóstwa kotów, które rozpanoszyły się tam ze zdumiewającą bezczelnością. Jest ich pełno. Gdy pani Śniadecka gra, koty dekorują ją gesto fortepian i jej kolana, gdy krząta się po mieszkaniu, łąą za nią całą procesją senn, mrużące, elastyczne, koty - lwy. Małe to mieszkanko posiada prócz kotów duży starych zabitek dawnej zamożności. Kilka pięknych portretów, meble antyczne, bardzo cenne, trochę szanownych książek i szpagarów. Ale przede wszystkim na właściciela tych rzeczy znać starą, wyborna patynę dobrego rodu i wychowania. Niezwykła miła osoba, poważna wiekiem, ale nie staruszką, gościnna i serdeczna. Można jej wybaczyć nawet ciągłe asystowanie nam w roli przywoitki, co mnie jednak niecierpliwi i doprowadza czasem do roz-

Stanowisko syndykalizmu chrześcijańskiego w chwili obecnej

„Fakt, że syndykaty chrześcijańskie brały ostatnio udział w szeregu wielkich ruchów strajkowych, nie ma w sobie nic dziwnego. Nie wątpię, że C.F.T.C. i tworząca ją ugrupowania mają na oku w pierwszym rzędzie popieranie dobrego szkolenia fachowego i społecznego; zalecają organizowanie się zawodowe czy gospodarcze takie, by zdolnie było zapobiec sporom lub rozwiązać je pokojowo.

Nie wyklucza to jednak możliwości akcji rewindykacyjnej, w celu polepszenia losu warstw pracujących. C.F.T.C. wypowiedziało się za doświadczeniem Bluma, odpowiadającym jej często wyrażanym żądaniom w sprawie minimum życiowego, zablokowania cen, zwiększenia zdolności nabywczej. Po kilku miesięcznych usiłowaniach trzeba było przyznać, że koszty utrzymania wzrosły znacznie szybciej niż zarobki; prawie wszędzie w całym kraju, kierownicy przedsiębiorstw przyznali znaczne podwyżki zarobków.

Zagadnienie było więc generalnym, kiedy robotnicy w wielkich gajkach przemysłu lub w przemyśle uprzemysłowionych naktneł się na powolność lub komplikację pewnych służ publicznych, nie dziwnego, że niezadowolone im ujawniło się w formie ostatecznej, brutnej i zawsze zresztą nieszczerzej reklamacji zbiorowej, jaką jest

strajk. Czyż jedną z najdramatyczniejszych stron sytuacji we Francji nie jest ogromna trudność ustanowienia minimum łączności, koordynacji między ministerstwami, dyrekcjami, biurami, których zgoda jest niezbędną do praktycznych rozwiązań? Czyż nie dostatków w wyżywieniu częściowo nie mają swego źródła w braku autorytetu w dziedzinie, w której zbyt wielka liczba administratorów powinna polaczyć swoje wysiłki?

Jakkolwiek by było, raz jeszcze dano dowód, że syndykaty chrześcijańskie, daleko od swojej niezaletności, chcą i umieją współpracować w ruchach wspólnych.

„Na wstępie statutów konfederalnych, których od podczątku r. 1920 nie zmieniono, figuruje następująca, jasna deklaracja: Konfederacja kieruje się w swojej akcji chrześcijańskiej moralnością społeczną. Stanowisko, jakie zajmuje w obliczu zagadnień organizacji gospodarczej i społecznej, w trosce o dobrobyt narodu, podjętowane są przede wszystkim przygotowania triumfu ideału pokoju, wysuwając na pierwsze miejsce ducha braterstwa i wymogów sprawiedliwości...”

„Syndykalizm chrześcijański przeto w dalszym ciągu prowadzi akcję, która wyłącznie poświęcona jest dobrobytowi robotników i stara się doprowadzić do reżimu, opartego na sprawiedliwości i braterstwie”.

Zaszczytne wyróżnienie filmu francuskiego

Ostatni film p. René Clair „Le Silence est d'Or” („Milczenie jest złotem”), uzyskał pierwszą nagrodę na międzynarodowym festiwalu filmowym w Brukseli. Na zdjęciu René Clair, twórca filmu (z prawej) wraz z parą głównych jego bohaterów: — Marcelle Derrier i François Perrier.



3 proc. Francuzów wierzy w niżnię cen żywności, 71 proc. w ich zwyżkę

Francuski instytut opinii publicznej pościelił ostatnią ankietę sprawie wyżywienia. Pierwsze pytanie brzmiało: Jak sądzicie, czy nastąpi niżnia lub zwyżka cen, czy też pozostaną bez zmiany?

71% zapytanych odpowiedziało, że są zdania, iż nastąpi dalsza zwyżka cen; 3% wierzy w niżnię; 17% uważa, że pozostaną niezmiennione a 9% nie wyraziło żadnej opinii.

(W maju br. 48% zapytanych wierzyło, że ceny będą zwyżkowały, 5%, że się obniżą, 30% było zdania, że pozostaną bez zmiany w 17% nie wyraziło żadnej opinii).

Na drugie pytanie, czy wyżywienie w czerwcu było lepsze niż w maju, odpowiedzi brzmiały:

Lepsze ..... 11%
Mniej dobre ..... 51%
Bez zmiany ..... 36%
Bez opinii ..... 2%

Odznaczenia amerykańskie dla 250 Francuzów

PARYŻ. — General amerykański dokonał w Paryżu odznaczenia 250 Francuzów, którzy w czasie okupacji przysłużyli się żołnierzom amerykańskim.

Z życia Polonii w U.S.A.

Z okazji mianowania urodzonego już w Ameryce ks. Klonoskiego biskupem diecezji Scranton znacząca się, iż rosła liczba inteligencji polskiej nietylko wychowanej lecz i urodzonej już w Stanach Zjednoczonych.

Tow. „Wolna Polska” w Nowym Jorku obchodziła 23-letnie istnienia. Liczy 272 członków, posiada w kasie 10 tys. dolarów. Prezesem jest ks. Budant, pułkownik armii amerykańskiej.

Szkola A. Mickiewicza w Filadelfii, założona przez Zw. Socjalistów Polskich, obchodziła 23-letnie istnienia. Szkoła liczyła przeciętnie po 200 uczni i 6 nauczycieli.

Samofotem, którym do Moskwy leciał gen. Marshall, kierował por. Antoni Zabroski (Zabrzeński), syn Ludwika i Antoniny Zabrzezkiej, pochodzących z Tyłmanowa w pow. Nowotarskim.

Por. Zabroski, który m.in. latał nad Włochami i tam został zestrzelony, tak mówi o swym przelecie nad Polską:

„Gdy leciałem ponad ziemią polską, dziwnie uczucie ogarnęło moją serce. Czudnym rozczuleniem czułem się jak dziecko, które wychodzi w rękach rodziców, jak dziecko, które tworzy po raz pierwszy oczy i uśmiech. Tak patrzyłem i ja na rozciągającą się pod mną biedną, znaną, wojną — ziemię polską, ojczystą moich rodziców”.

Gminy Zw. Narodowego Polskiego odbyły wiece wyborcze, na których wybrano posłów na tegoroczny Sejm Z.N.P.

Nadstane Nawet członkowie Rad Narodowych nie chcą fałszywych informacji

Pisze nam:
W dniu 22-go czerwca odbył się w Dammarie les Lys wiece, urządzony przez tutejszą Radę Narodową.

1) Ob. Partya w przemówieniu spólnym, skrośli przebieg obrad 3-dniowych w Paryżu. Z jego uistymieniem, że prawy organizacyjne na Wychochodzie we Francji na gen. Zawadzki. General ten nawoływał, aby jedne organizacje nie były przeciwną drugą. Ob. Partya mówił, jak już nasore i umysł robotnika walczył, ani nie chwalił, ani też nie ganił, za co otrzymał uznanie od słuchających.

2) Ob. Prawiecka podkreśliła tylko to, co mówił ob. Partya.

3) Instruktur Ośw. B. N. na Selno et Marne po odczytaniu planu do B. N. nadawaniem, spólnym o wstąpienie do B. N.; w toku swojej mowy dał do zrozumienia, że tylko w B. N. jest praca dobra i dla dobra Polaków.

4) Skarbnik z Centr. Rad. Nar. Okręg Paryż ob. Miennikiewicz wygłosił referat na temat i „Co by było z nami, co nam dał, i co przynosił”. Kto spowiedował w Polsce zio i stan obecny w Polsce: Mówca popisywał się nietęty mowa, która nie miała nic wspólnego z prawdą, tylko nienawiść, partyjność. Z mowy tego obywatela padły takie słowa: Zła w Polsce sprawilo Polscy Stronakowie i ludowa z Miennikiewiczem, a we Francji „Narodowiec”. Nie zapomniał o Ameryce i t. d.

5) Ob. sekretarz Rad. Nar. na S. et M. po trzy razy mówił jedno i to samo zawsze w kierunku „Narodowiec”, „Mikolajczyk”, „szanacja”, wziętości słowami: Niech tylko jedność w kłonił! Nie warto wyżywać głupoty, które plują. W wolnych głosach tylko dwóch ludzi zapisało się formalnie do głosu. Poprzednik mój kroki porzucił dotychczas, w kierunku, który nienawidzi, partyjność. Z mowy tego obywatela padły takie słowa: Zła w Polsce sprawilo Polscy Stronakowie i ludowa z Miennikiewiczem, a we Francji „Narodowiec”. Nie zapomniał o Ameryce i t. d.

6) Kto dał winę Generalowi do rządzenia organizacją i czy wszystkim na emigracji?

7) Jakto abrodnie popoił w Polsce Mikolajczyk?

8) W jaki sposób ha. Rektor Polakowski Miłoj Katolicki z Paryżu, pisze na nas i „Zbrodni Mikolajczyka nie potępił”, ani też „Narodowiec”?

9) Dlaczego to niby „Narodowiec” walczy z nami?
10) W jaki sposób śp. Wincenty Witos był filarem Pilsudskiego?
11) Dlaczego został zamknięty w Brzesku i na czyj rozkaz?
12) Czy w Ameryce jest bieda i niedzi?
13) Czy Amerykańska Polonia daje niepropowada dochodzenia, jak był przyczyna kłeski Rzeczypospolitej polskiej?
14) Dlaczego rad polski obnaje nie przeprowadzenia dochodzenia, jak był przyczyna kłeski Rzeczypospolitej polskiej?
15) Gdzie są dziś przejeżdżający magnaci polscy i do jakich organizacji dziś należą?
16) Kto w dalszych czasach?
17) Kto? Dlaczego? w sali p. Miynarka posywał ruda naszej Miynarki T. J. RSM.P. w Molun i Dammarie les Lys?
18) Postawił on takie pytania, gdyż uważa członkowie wiodący tam w skład Rady, pisze na nas i „Zbrodni Mikolajczyka nie chcę być nadal fałszywie informowani przez nasznie jednostki.

Jan DATA, Dammarie les Lys.



